

## Monarchia i monarcha w systemie filozoficzno-politycznym Jana z Salisbury

### Summary

The paper discusses views presented by John of Salisbury on monarchy and the role of a monarch, his duties and virtues. John clearly distinguishes between ecclesiastical and temporal power. Those chosen by God to rule over the people must consider the law – given by God and being an emanation of the Divine Law, the most important signpost in all their undertakings. The law must be obeyed by the whole political body – in its nature hierarchical, including its head: the monarch. His ultimate task is to fulfil God's will within the state committed to him. Every king and prince voluntarily submits himself to the teaching and authority of the church – representing God and therefore granted position that must be considered superior over the whole society – including the ruler. For the rest of the society the monarch is a judge and a protector. If he does not act according to the law of God, he becomes a tyrant and can be certain of the punishment which will be imposed on him by God. Unlike many of his contemporaries, John believes, that the virtues are more important than the bloodline of a monarch.

**Key words:** John of Salisbury; monarchy; monarch; ruler; church; divine law; law; tyrant; society; hierarchy

**Słowa kluczowe:** Jan z Salisbury; monarchia; monarcha; władca; kościół; prawo boskie; prawo; tyran; społeczeństwo; hierarchia

Niech królowie i inni władcy boją się, by ciesząc się wyniesieniem ponad innych w życiu doczesnym nie popaść tym bardziej w wieczny ogień. (...) I oni mają zdać Bogu rachunek za tyłu ludzi, ilu mieli poddanych w swoim władztwie. (...) Dlatego wszystkich chrześcijan, chcących królować z Chrystusem, upomnieć należy, by nie ubiegali się o władzę za sprawą światowej ambicji, lecz raczej przed oczami mieli to, o czym napomina (...) papież Grzegorz w swojej Księdze Pa-

sterskiej: „Pośród tych rzeczy za czym należy iść i czego się trzymać? Tylko tyle, żeby doskonalić cnoty”. (...) Niech pilnie zważą na to, co mówi Bóg w Ewangelii: „Kto między wami chce być pierwszy, niech będzie sługą wszystkich” (Mk 10). Niech zawsze przedkładają cześć Boga nad własną. W służbie praw ludzkich niech dbają o sprawiedliwość. (...) Niech nie starają się podporządkować sobie Kościoła świętego lub ujarzmić Jej na podobieństwo służebnicy, w kapłanach Pańskich niech natomiast starają się (...) czcić nauczycieli i ojców”.

Grzegorz VII, *List do Hermana, biskupa Metz (ok. 1080/1081)*<sup>1</sup>

## 1. Wprowadzenie

Mysł polityczna Jana z Salisbury<sup>2</sup>, w historiografii światowej omawiana dosyć obszernie, w Polsce nie spotkała się jak dotąd z należnym jej zainteresowaniem<sup>3</sup>. Praktycznie nie

<sup>1</sup> Grzegorz VII, *List do Hermana, biskupa Metz (ok. 1080/1081)* tłum. M. Masny, „Pro Fide Rege et Lege” 2011 nr 2(68), s. 55.

<sup>2</sup> Najlepszą jak dotąd biografią Jana z Salisbury jest: J. Nederman, *John of Salisbury*, Tempe 2005. Tu również obszerna bibliografia przedmiotu. Ważne uwagi dotyczące biografii i działalności Jana z Salisbury, a także bibliografię przedmiotu, zawierają dwa zbiory studiów: Ch. Grellard, F. Lachaud (red.), *A companion to John of Salisbury*, Leiden–Boston 2015; a także M. Wilks (red.), *The World of John of Salisbury*, Oxford 1984. Zob. również: C. C. J. Webb, *John of Salisbury*, New York 1932; H. Liebeschütz, *Mediaeval Humanism in the Life and Writings of John of Salisbury*, London 1950; M. A. Brown, *John of Salisbury*, „Franciscan Studies” 1959 nr 19 (3/4), s. 241–297; D. Bloch, *John of Salisbury on Aristotelian Science*, Turnhout 2012; I. O’Daly, *John of Salisbury and the Medieval Roman Renaissance*, Manchester 2018; J. Hosler, *John of Salisbury: Military Authority of the Twelfth Century*, Leiden 2013. Znakomita bibliografia, doprowadzona do roku 2012, dostępna na: <https://f-origin.hypotheses.org/wp-content/blogs.dir/775/files/2012/06/Bibliographie-Jean-de-Salisbury.doc>

<sup>3</sup> M. Boczar (tłum. i wstęp), *Jan z Salisbury: Polikratyk czyli o błazeństwach dworaków i tropach filozofów*, [w:] Frankowska-Terlecka M. (red.), *Wszystko ze zdziwienia. Antologia tekstów filozoficznych z XII wieku*, Warszawa 2006, s. 396–426; M. Boczar, *Filozofia prawa w ujęciu Jana z Salisbury*, „Studia Filozoficzne”, 1979 nr 10, s. 53–69; tenże, *Koncepcja historii w myśli Jana z Salisbury*, „Przegląd Humanistyczny” 1980 nr 32, s. 103–120; tenże, *Koncepcja społeczeństwa Jana z Salisbury*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1980 nr 32, s. 29–45; tenże, *Jana z Salisbury znajomość literatury antycznej*, „Meander” 1981 nr 36/5, s. 261–271; tenże, *Godność człowieka i jego powinności w poglądach Jana z Salisbury*, „Studia Filozoficzne” 1984 nr 28, s. 53–73; tenże, *Ratio naturae et officii w filozofii społecznej Jana z Salisbury*, „Studia Mediewistyczne” 1986 nr 24, s. 3–28; tenże, *Koncepcja retoryki w pismach Jana z Salisbury*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1987 nr 32, s. 139–155; tenże, *Człowiek i wspólnota: filozofia moralna, społeczna i polityczna Jana z Salisbury*, Warszawa 1987; A. Radzińska, *Jan z Salisbury – humanista XII wieku*, „Kultura i Społeczeństwo” 1973 nr 17(2), s. 237–245; Strzelczyk J., *The Metalogicon of John of Salisbury – A Twelfth Century Defence of the Verbal and Logical Arts of the Trivium*, Daniel D. McGarry, Berkley & Los Angeles 1962 (recenzja), „Studia Źródłoznawcze” 1966 nr 11, s. 213; B. Lapis, *Jana z Salisbury rozumienie zasad historiografii*, „Studia Źródłoznawcze” 1970 nr 15, s. 85–108; A.R., *Bohdan Lapis, Jana z Salisbury rozumienie zasad historiografii*, „Studia Źródłoznawcze” 1970 nr 15 (recenzja), „Acta Poloniae Historica” 1973 nr 27, s. 234; Palacz R., *Les manuscrits du Policraticon en Pologne*, „Mediaevalia Philosophica Polonorum” 1961 nr 10, s. 55–58; tenże, *Bezpośrednia recepcja arystotelizmu w Metalogiconie Jana z Salisbury*, „Studia Mediewistyczne” 1964 nr 5, s. 191–251; tenże, *Jana z Salisbury koncepcja wolności teokratycznej*, [w:] M. Drużkowski (red.), *Antynomie wolności: z dziejów filozofii wolności*, Warszawa 1966, s. 135–147; B. Szlachta, *Jan z Salisbury, czyli o aequitas i prawie oraz królu i tyranie*, [w:] tenże, *Monarchia prawa. Szkice z historii angielskiej myśli politycznej do końca epoki Plantagenetów*, Kraków 2001, s. 81–131; tenże, *Książeczka męża stanu. Elementy doktryny politycznej Jana*

wychodzą poza kilka najbardziej podstawowych faktów i spostrzeżeń ogólnych, z kolei podjętą niedawno próbę przełożenia *Policraticusa*<sup>4</sup> na język polski uznać należy za wysoce nieudaną<sup>5</sup>.

## 2. Kontekst historyczny

Koncepcje polityczne Jana z Salisbury muszą być odczytywane przez pryzmat sporów oraz wydarzeń wypełniających jego bezpośrednie otoczenie i determinujących debatę polityczną w skali całego kontynentu.

z Salisbury, [w:] M. Jaskólski, B. Toczewska (red.), *Mysł Polityczna. Od historii do współczesności. Księga dedykowana profesorowi Markowi Waldenbergowi*, Kraków 2002, s. 443–461; M. Matuszewski, *Jan z Salisbury a idee gregoriańskie: zarys problemu*, „Pro Fide Rege et Lege” 2011 nr 2, s. 31 – 48; L. Dubiel, *Princeps educatus in the Thought of John of Salisbury*, „Annales Universitatis Mariae Curie – Skłodowska” 2018 nr LXV(1), s. 7 – 23; P. Goltz, *Zagadnienia wojny i pokoju w dziele Policraticus Jana z Salisbury*, [w:] Kotecki R., Maciejewski J. (red.), *Ecclesia et bellum: kościół wobec wojny i zaangażowania militarnego duchowieństwa w wiekach średnich*, Bydgoszcz 2016, s. 42 – 63.

<sup>4</sup> Najlepszym jak dotąd wydaniem *Policraticusa* jest: John of Salisbury, *Policraticus: of the frivolities of courtiers and the footprints of philosophers*, ed. C. J. Nederman, Cambridge 1990. Pozostałe wydania w języku angielskim: John of Salisbury, *Frivolities of Courtiers and Footprints of Philosophers [Policraticus – books I,II,III and excerpts from VII and VIII]*, ed. J. Pike, London 1938 (wydanie drugie: New York 1972); John of Salisbury, *Policraticus [selections]*, trans. M. Markland, New York 1979; John of Salisbury, *Policraticus I–IV*, ed. K. S. B. Keats-Rohan, Brepols 1993 (*Corpus Christianorum Continuatio Medievalis*, 117); *The Statesman's Book of John of Salisbury, [Policraticus – Books IV,V, VI and excerpts from Books VII and VIII]*, ed. J. Dickinson, New York 1963. Wydania w innych językach: Bianchi L., Feltri P., *Giovanni di Salisbury Policraticus. Uomo di governo nel pensiero medievale*, Milano 1985; *Das Sechste Buch des Policraticus von Ioannes Saresberiensis: ein Beitrag zur Militärgeschichte Englands im 12. Jahrhundert*, ed. R. W. Brüschweiler, Zürich 1975; *Le Policraticus de Jean de Salisbury, livre IV*, trad. par D. Foulechat (1372), Ms 24287 de la BN, ed. Ch. Brucker, Nancy 1985; *Le Policratique de Jean de Salisbury (1372): livres I–III* / [trad. de] D. Foulechat, ed. Ch. Brucker, Paris–Genève 1994; *Le Policratique de Jean de Salisbury. Livre V*, trad. de D. Foulechat, ed. Ch. Brucker, Paris–Genève 2006; Juan de Salisbury, *Policraticus*, ed. M. A. Ladero, M. Garcia Gomez, T. Zamarrigo, Madrid 1984 (*Classicos para una Biblioteca contemporanea. Pensamiento* nr 28); *Policraticus*, ed. S. Seit, M. Lutz-Bachmann, A. Niederberger, A. Fidora, Freiburg 2008; *Tyrans, princes et prêtres: Jean de Salisbury Policratique IV et VIII*, [trad. de] D. Foulechat, ed. Ch. Brucker, Montréal 1987. Wydania w języku łacińskim: *Johannis Saresberiensis Policraticus de nugis curialium et vestigiis philosophorum continens libros octo. Curavit imprimi honestus vir Constantinus Fradin bibliopola anno Dni 1500 et 13...*, Lyon 1513; *Policraticus sive de Curialium nugis – autore Joanne Salisberienese carnotense episcopus*, Parisiis 1513; *Policratici contenta. Festivum opus et omni statui delectabile lectu, quod intitulatur Policraticum de nugis curialium et vestigiis philosophorum Joannis Salesberiensis... Venale in vico sancti Jacobi, in Sole aureo et in Lilio aureo, apud benivolos mercatores magistrum Bertholdum Rembolt et Joannem Parvum*, Paris 1513; *Joannis Saresberiensis Policraticus, sive de Nugis curialium et vestigiis philosophorum libri octo...*, Lugduni Batavorum 1595; *Joannis Saresberiensis Policraticus, sive de Nugis curialium et vestigiis philosophorum libri octo. Accedit huic editioni ejusdem Metalogicus...*, Lugduni Batavorum 1639; *Joannes Saresberiensis Policraticus sive de nugis curialium et vestigiis philosophorum*, ed. C. C. J. Webb, Oxford 1909;

<sup>5</sup> Jan z Salisbury, *Policraticus albo o paplaninie dworaków i przekazach filozofów*, tłum. M. Kruk, Lublin 2008. Zaważyły tu przede wszystkim względy warsztatowe. Po pierwsze: tłumaczka dokonała przekładu nie z oryginału – tj. łaciny, lecz z języka angielskiego. Jest to błąd rażący. Po drugie: zaprezentowane tłumaczenie pełne jest uproszczeń i szczegółów, które niejednokrotnie przełożono w sposób dowodzący braku dostatecznego zrozumienia kontekstu danej frazy. Język tłumaczenia dodatkowo utrudnia jego odbiór.

W chwili, gdy rozpoczynał on pracę na dworze arcybiskupa Canterbury, Anglia podnosiła się z chaosu wojny domowej. Tamtejszy Kościół miał jeszcze świeżo w pamięci sprawę Anzelma z Canterbury, spory dotyczące praw i majątków kościelnych, a także konflikt Stefana I z niektórymi członkami episkopatu. Polityka, zapoczątkowana po objęciu tronu przez Henryka II w roku 1156, budziła zrozumiałe obawy<sup>6</sup>.

Jan z Salisbury, dopiero co włączony w kształtowanie biegu wydarzeń i pozostający zapewne pod wrażeniem idei, z jakimi zetknął się w trakcie studiów we Francji, podszedł do spraw w sposób dla siebie oczywisty: stanął po stronie interesów grupy społecznej, której był członkiem, swojego przełożonego – arcybiskupa Canterbury, a także Stolicy Apostolskiej<sup>7</sup>. Stał się zawziętym krytykiem naruszania zwyczajowych praw Kościoła – w tym ingerowania w swobodę kanonicznych wyborów, wpływania na orzeczenia sądów kościelnych, ponadto zaś nakładania na duchowieństwo nowych podatków w związku z koniecznością sfinansowania wojny we Francji. Efektem jego spostrzeżeń, a także najbardziej jaskrawym wyrazem jego poglądów i krytyki polityki króla oraz otaczającego go dworu, stał się właśnie napisany w roku 1159 *Policraticus*. Pisząc to dzieło „Jan w pierwszej kolejności odpowiadał na to, co uważał za bezpośrednią napaść na świętość Kościoła; po drugie – wskazywał na zgubne zagrożenie standardów moralnych i wartości społecznych właściwych chrześcijaństwu”<sup>8</sup>. „Kreślił na kartach dzieła dedykowanego kanclerzowi królestwa wzorzec dobrego monarchy, od którego od początku swego panowania odbiegał młody władca Anglii, nie respektujący [...] uświęconych przez Boga praw korporacji, jaką był Kościół”<sup>9</sup>.

Ważne jest, by tak właśnie czytać *Policraticusa*. Odcięcie poglądów Jana z Salisbury od omówionego wyżej kontekstu powoduje niezrozumienie niektórych fragmentów jego doktryny<sup>10</sup>.

### 3. Ustrój

Monarchia jest dla Jana z Salisbury formą rządów jak najbardziej naturalną, zarazem zaś jedyną, która interesuje go z punktu widzenia dyskursu na temat praktyki otaczającej go rzeczywistości politycznej. Wydaje się, że pomimo świadomości istnienia innych form

<sup>6</sup> W jednym z listów, skierowanym do Henryka, biskupa Bayeaux, Jan odnosi się do dającego się w jego przekonaniu odczuć bardzo wyraźnie antyklerykalizmu, który dostrzegał w otaczającym świecie; odnosząc się do metafory zaczerpniętej z Biblii pisze, że świeccy nie współdziałają już z tymi, którzy służą Słowu Bożemu. Za: A. Saltman, *John of Salisbury and the World of the Old Testament*, [w:] M. Wilks (red.), *The World of John of Salisbury...*, s. 351.

<sup>7</sup> M. Matuszewski, *Jan z Salisbury...*, s. 38.

<sup>8</sup> Q. Taylor, *John of Salisbury, the Policraticus and Political Thought*, „Humanitas” 2006 nr 19 (1 i 2), s. 136.

<sup>9</sup> B. Szlachta, *Książeczka...*, s. 451.

<sup>10</sup> M. Matuszewski, *Jan z Salisbury...*, s. 39.

sprawowania władzy<sup>11</sup> (ciekawy jest tu zwłaszcza ustęp dotyczący rządów prawa, które uosabiają rządzący biblijnym Izraelem sędziowie<sup>12</sup>) nie jest on zainteresowany rozważaniem korzyści z nich płynących, dąży natomiast do uporządkowania zagadnień politycznych zgodnie ze stanowiskiem Kościoła przenikniętego duchem reformy gregoriańskiej – co stanowi logiczną konsekwencję założeń przyświecających powstaniu *Policraticusa*.

#### 4. Król w kontekście wspólnoty

Jak pisze prof. Bogdan Szlachta: „Jan traktował chrześcijańską wspólnotę polityczną jako ciało, swoisty makrokosmos o strukturze analogicznej do organizmów ożywionych, w szczególności ludzkiego ciała [...]. Głową *organizmu politycznego* był książę, sercem – jego doradcy, oczami, uszami i językiem – sędziowie i zarządcy prowincji, rękami – urzędnicy i żołnierze, plecami – służący, żołądkiem i jelitami – urzędnicy skarbowi i szafarze, stopami – prowadzący własne gospodarstwa”<sup>13</sup>. Ciało ożywia dusza, swoisty łącznik między sprawami ziemskimi a tym, co nadprzyrodzone. W społeczeństwie rolę tę spełniał oddany służbie Bożej Kościół<sup>14</sup>.

Spółczesność Jana z Salisbury jest odzwierciedleniem porządku opartego na hierarchii<sup>15</sup>. „Każdy członek wspólnoty miał wyznaczoną w organizmie rolę, winien był *pozostawać na swoim miejscu* i właściwie wypełniać funkcje, starając się o powiększenie dobra organizmu jako całości, by realizować jeden z aspektów sprawiedliwości, przewidywany przez Platona i św. Augustyna. Kluczowy u Jana, jak u obu wspomnianych myślicieli, problem sprawiedliwości postrzegany był nadto w *kontekście strukturalnym*, tak że sprawiedliwość stawała się nie tylko zasadą *pozostawania każdego na właściwym miejscu w organizmie*, ale także wyznaczała zbiór reguł działania obowiązujących wszystkich (zatem także reprezentanta władzy publicznej) członków organicznej wspólnoty, będącej ciałem zorientowanym ku nadnaturalnemu celowi, otrzymującym życie od Boga i zmierzającym do osiągnięcia najwyższej zasady bytu (*aequitas*<sup>16</sup>)”<sup>17</sup>. Dotyczy to również monarchii.

Analizując to zagadnienie J. Baszkiewicz konkluduje, że dla Jana z Salisbury „król reprezentuje lud przed Bogiem i odpowiada za lud przed Bogiem”<sup>18</sup>. Reprezentuje on

<sup>11</sup> J. Dickinson, *Introduction*, [w:] J. Dickinson (red.), *The Statesman's Book of John of Salisbury...*, s. XL.

<sup>12</sup> Tamże.

<sup>13</sup> B. Szlachta, *Prawo i aequitas w filozofii Jana z Salisbury*, [w:] W. Sajdek (red.), *Czasy katedr – czasy uniwersytetów. Źródła jedności narodów Europy*, Lublin 2005, s. 209. Por.: T. Struve, *The Importance of the Organism in the Political Theory of John of Salisbury*, [w:] M. Wilks (red.), *The World...*, s. 309.

<sup>14</sup> *Policraticus* IV, 3.

<sup>15</sup> T. Struve, *The Importance of the Organism...*, s. 309.

<sup>16</sup> Termin ten spotykamy także u samego Grzegorza VII. Zob.: K. Skwierczyński, *Recepcja idei gregoriańskich w Polsce do początku XIII wieku*, Wrocław 2005, s. 36.

<sup>17</sup> B. Szlachta, *Prawo i aequitas...*, s. 210.

<sup>18</sup> J. Baszkiewicz, *Mysł polityczna wieków średnich*, Poznań 1998, s. 132.



społeczeństwo, działa w interesie wspólnym, a sam winien jest uważać się jedynie za sługę ogółu<sup>19</sup>. Jego czyny nie są li tylko czynami jednostki, dokonuje ich bowiem w imieniu wspólnoty. Władza królewska nie pochodzi jednak od ludu – co do tego Jan z Salisbury nie pozostawia żadnych wątpliwości. Władca powinien bowiem stanowić odbicie Boga na ziemi. Jego posługa ma swoje źródło w woli Bożej, albowiem wszelka władza pochodzi od Boga. Bóg wykonuje ją poprzez powołanie monarchy do swojej służby, ale nigdy nie zostaje od niej oddzielony<sup>20</sup>. Innymi słowy: monarcha jest tylko namaszczonym przez Boga pomazańcem, dysponującym władzą użyczoną mu przez Stwórcę w celu wykonania Jego zamierzeń, wprowadzania rządów prawa, karania złoczyńców i nagradzania sprawiedliwych<sup>21</sup>. Z powyższego wysnuwa Jan bardzo ciekawy wniosek: jako że władca stoi na czele wspólnoty z woli Boga, to zbrodnia dokonana na jego osobie jest zamachem na Boży majestat<sup>22</sup>; jest on poddany jedynie Bogu i Kościołowi, który reprezentuje Boga na ziemi. Tylko Bóg może rozliczyć władcę z jego ziemskiej posługi<sup>23</sup>.

Jak zauważa J. Dickinson, znalezienie płaszczyzny harmonijnego współistnienia dla poszczególnych elementów doktryny, zgodnie z którą władca z jednej strony pozostaje reprezentantem lub przedstawicielem ludu, a drugiej otrzymuje swoją władzę od Boga, zdawało się przysparzać niektórym przedstawicielom średniowiecznej filozofii politycznej wiele kłopotu<sup>24</sup>. Tymczasem u Jana z Salisbury rzecz ma się zgoła odwrotnie. Uważa on, że monarcha jest odpowiedzialny *za* powierzoną sobie wspólnotę, ale nie *przed* nią; rządzi nią w majestacie prawa i zgodnie z prawem, ale sam odpowiedzialny jest tylko przed źródłem wszelkiego prawa i władzy – a więc Bogiem, od którego otrzymał swoje posłannictwo. Jan ujmuje to następująco: „Książę jest sługą Bożym, ale spełnia swą powinność wiernie służąc [...] poddanym”<sup>25</sup>. W przypadku władcy rozróżnienie pomiędzy obowiązkami prywatnymi a publicznymi w zasadzie nie istnieje.

Co ciekawe: Jan, kładąc nacisk na opiekę, którą władca winien jest roztoczyć nad poddanymi, a także jego podporządkowanie prawu i zaleceniom Kościoła, przyznaje mu równocześnie znaczną swobodę działania. Uznaje, że ma on prawo postępować zgodnie ze wskazaniami swojego rozumu nie mając nad sobą nikogo prócz Boga. J. Dickinson konkluduje, że ten swoisty absolutyzm dowodzi zabarwienia myśli Jana z Salisbury poglądami wynikającymi z patriarchalnej genezy feudalnego sposobu postrzegania rzeczywistości politycznej<sup>26</sup>. W jego ujęciu „gwarancją działania księcia dla dobra ogółu jest przede wszystkim to, że dysponuje on wszelkimi przywilejami, tak, aby jego działanie dla dobra poddanych nie napotykało na żadne ograniczenia. [...] Mając wszystko książę

<sup>19</sup> *Policraticus* V, 2 i 4; IV, 1 i 2.

<sup>20</sup> *Policraticus* IV, 1.

<sup>21</sup> Tamże.

<sup>22</sup> *Policraticus* VI, 25.

<sup>23</sup> *Policraticus* IV, 10 i 12; VI, 1.

<sup>24</sup> J. Dickinson, *Introduction...*, s. XLIV.

<sup>25</sup> *Policraticus* V, 7.

<sup>26</sup> J. Dickinson, *Introduction*, [w:] J. Dickinson (red.), *The Statesman's Book of John of Salisbury...*, s. LVIII.

niczego nie pożąda, a to pozwala mu być sprawiedliwym<sup>27</sup>.

Jakkolwiek jednak władza, jaką dysponuje monarcha, pozwala mu na działanie w zakresie w zasadzie nieograniczonym, to jednak nie wolno mu tej władzy nadużywać. Każde jego działanie musi być uzasadnione dobrem państwa. Znakomitym przykładem jest tu wysunięta w *Policraticusie* teza, zgodnie z którą w sytuacji, gdy wymaga tego dobro ogółu, władca ma prawo dowolnego dysponowania wszelkimi dobrami, jakie posiadają jego poddani; stają się oni wówczas nie tyle właścicielami dóbr, co dzierżawcami lub strażnikami tychże. „Gdy jednak okoliczności tego nie wymagają, majątki włościan do nich należą i nawet książę nie ma praw do ich nadużywania<sup>28</sup>.

## 5. Monarchia elekcyjna czy dziedziczna?

Teoria o pochodzeniu władzy od Boga musiała prowadzić do poszukiwań formuły pozwalającej na najbardziej precyzyjne odczytanie Jego woli w celu osadzenia na tronie monarchy godnego powierzonego mu posłannictwa. W wieku XII był to problem nader aktualny.

Formułując swoje poglądy na ten temat, Jan wychodzi z założenia, że „władza królewska nie została zrodzona z ciała i krwi, stąd obdarzenie nią ze względu na przodków nie musi mieć przewagi nad zasługami i cnotami<sup>29</sup>. Uważa, że o ile zwykłe urzędy publiczne mogą przynależeć do spadkobierców osób je sprawujących, to w przypadku władzy monarszej zasada ta nie musi mieć zastosowania gdyż „udziela się jej temu, który ma w sobie ducha Bożego i wiedzę o prawach<sup>30</sup>. Teoria o bezwzględny dziedziczeniu tronu zostaje tu zatem odrzucona. Jan przedkłada posłuszeństwo Bogu (a zatem i Kościołowi) oraz przestrzeganie prawa ponad więzy krwi i pochodzenie. Nie jest jednak zwolennikiem dowolności wyborów, zwłaszcza, gdy pochodzeniu towarzyszą wskazanie przezeń cnoty. Uznaje jednak, że książę musi być wybrany w obecności ludu, tak, by żadne wątpliwości nie kładły się cieniem na prawie panującego do tronu<sup>31</sup>.

Co ciekawe: Jan zdecydowanie sprzeciwia się wymuszaniu elekcji potomków panującego. Pyta: „Dlaczego ubodzy przygnieci są krzywdami i zniewagami, obciążani daninami, gnębieni [...] grabieżami, dlaczego lud wzywa się do zbrojnego starcia [...] po to tylko, by tron po księciu mógł objąć jego naturalny dziedzic<sup>32</sup>”. I dalej: „Póki co wszystkich opanowała chęć sprawienia, by ich dzieci, niezależnie od swych cech, olśniewały bogactwem i zaszczytami, a nie cnotami. [...] Zapominają, że to na nich spoczywa odpowiedzialność za wspólne dobro<sup>33</sup>.

<sup>27</sup> L. Dubiel, *Koncepcja władzy publicznej...*, s. 112.

<sup>28</sup> Tamże.

<sup>29</sup> *Policraticus* IV, 3.

<sup>30</sup> *Policraticus* V, 6.

<sup>31</sup> Tamże.

<sup>32</sup> *Policraticus* IV, 2.

<sup>33</sup> *Policraticus* V, 6.

Jan w sposób całkowity nie opowiada się ani za elekcją, ani za dziedziczeniem tronu. Uznaje, że nie tylko władza, ale również sposób wyznaczenia pomazańca zależy wyłącznie od Boga. Czasem w grę wchodzi ukryte działanie Opatrzności, gdzie indziej decyduje poparcie Kościoła – zawsze jednak autorytet władcy musi zostać potwierdzony przez lud. Dopiero gdy tak obrany monarcha sprawuje swój urząd zgodnie z prawem Bożym, można przyznać prawo wstąpienia na tron jego potomstwu. „Syn rządzi po ojcu wówczas, gdy naśladuje prawosć swojego ojca. Dzieci nastąpią po rodzicach tylko wtedy, gdy naśladować ich będą w przestrzeganiu Bożych przykazań. Jako że nie ma nic, czego by człowiek nie pragnął bardziej od przekazania swoim dzieciom tego, co posiada, to obietnica ta dana jest książętom jako największa zachęta do czynienia sprawiedliwości. Jest przywilejem księcia by jego synowie następowali po nim [...], chyba, że władza zostanie im odebrana wskutek nieprawości”<sup>34</sup>.

Wydaje się zatem, że dla Jana z Salisburys, głęboko przekonanego o pochodzeniu władzy od Boga, kwestia cnót władcy pozostaje znacznie ważniejsza od formy jego wskazania przez Opatrzność. Autor *Policraticusa* wykazuje tu charakterystyczny dla siebie umiar i nie decyduje się wskazać jednej tylko metody obsadzania tronu. Uznaje natomiast, że wszystkie one stanowią jedynie narzędzia służące wykonaniu Bożej woli. Ten sam czynnik, tzn. posłuszeństwo prawu Bożemu, winno być głównym czynnikiem dającym potomstwu monarchy legitymację do objęcia po nim tronu.

## 6. Cechy władcy

Monarcha, który otrzymuje swą władzę od Boga, a którego misją na ziemi jest służenie wspólnocie politycznej zgodnie z Jego prawem, winien posiadać pewien zasób cech właściwych tym, którzy powierzoną sobie misję sprawują godnie. Jan pisze o tym przy różnych okazjach, warto zatem zestawić jego poglądy na przywołaną tu kwestię.

Monarcha piastujący swą funkcję dla chwały Bożej i dobra ogółu jest więc człowiekiem skromnym i unika chciwości<sup>35</sup>; bardziej skupia się na dobrobycie innych, aniżeli własnym<sup>36</sup>. Cechuje go pokora<sup>37</sup>. Usuwa ze swojego państwa błaznów, aktorów, komediantów i ladacznice<sup>38</sup>. Oddala pokusy ciała i poświęca się wyłącznie temu, co służy dobru i bezpieczeństwu ogółu, wobec którego pełni rolę ojca i opiekuna<sup>39</sup>. Odpowiednio

<sup>34</sup> *Policraticus* IV, 11.

<sup>35</sup> *Policraticus* IV, 5.

<sup>36</sup> *Policraticus* IV, 8.

<sup>37</sup> *Policraticus* IV, 7.

<sup>38</sup> *Policraticus* IV, 4.

<sup>39</sup> *Policraticus* IV, 3.



reaguje na błędy poddanych<sup>40</sup>, miłosierdzie stawia przed sprawiedliwością<sup>41</sup>, ale gdy zachodzi potrzeba – surowo karze zło i zbrodnię<sup>42</sup>. Winien być biegły w sztuce wymowy, znajomości prawa i sztuce wojennej<sup>43</sup>. Nigdy nie działa pochopnie, zawsze zasięga bowiem rady mędrców<sup>44</sup>. Poświęca swoją uwagę wszystkim bez względu na wiek, intelekt i stan<sup>45</sup>, a swoją tarczą chroni najsłabszych i broni ich przed atakami niegodziwców<sup>46</sup>. Szczególną opiekę roztacza nad wdowami i sierotami<sup>47</sup>, a warunki życia najuboższych stanowią dla niego priorytet<sup>48</sup>. Zawsze wysłuchuje ich skarg<sup>49</sup>. Stara się ukrócić samowolę tych, którzy sprawują urzędy i ogranicza pole do nadużyć<sup>50</sup>. Nie toleruje braku dyscypliny w wojsku<sup>51</sup>. Unika beztroski<sup>52</sup>. Sprawiedliwie rozdziela środki i godności pozostające w jego dyspozycji<sup>53</sup>. Będąc człowiekiem pobożnym i pamiętając o swoich obowiązkach wobec Boga zawsze wysoko wznosi sztandar wiary i szerzy ją nie tylko we własnym królestwie, lecz również poza jego granicami<sup>54</sup>. Służy Kościołowi, wspiera go, a także broni przed świętokradztwem i grabieżą<sup>55</sup>. W swoich rządach dąży do tego, by żaden z jego poddanych nie miał powodów do frasunku<sup>56</sup>.

Warto tu podkreślić zwłaszcza nacisk, jaki Jan z Salisbury kładzie na intelekt i wykształcenie monarchy. Władza ma bowiem być racjonalna, to zaś wymaga, by panujący posiadał odpowiednie wykształcenie. Odwołując się do zastosowanej przez siebie metafory ciała politycznego autor *Policraticusa* tłumaczy, że „państwo [...] jest jednolitym organizmem, posiadającym, jak każde ciało, wszystkie konieczne jego członki oraz duszę. Natura zaś umieściła rozum człowieka w głowie, a wszystkie członki poddała jej kontroli i zwierzchnictwu. Gdy więc wszystkie członki będą posłuszne głowie, a głowa będzie zdrowa, wówczas wszystkie członki ciała będą właściwie działać. Dopiero władza oparta na rozumie może służyć dobru ogółu”<sup>57</sup>.

<sup>40</sup> *Policraticus* IV, 8.

<sup>41</sup> Tamże.

<sup>42</sup> *Policraticus* IV, 2.

<sup>43</sup> Tamże.

<sup>44</sup> *Policraticus* V, 6.

<sup>45</sup> *Policraticus* IV, 3.

<sup>46</sup> *Policraticus* IV, 2.

<sup>47</sup> *Policraticus* V, 6.

<sup>48</sup> *Policraticus* VI, 20.

<sup>49</sup> *Policraticus* VI, 27.

<sup>50</sup> *Policraticus* V, 10.

<sup>51</sup> *Policraticus* VI, 1.

<sup>52</sup> *Policraticus* VI, 23.

<sup>53</sup> *Policraticus* VI, 26.

<sup>54</sup> *Policraticus* VI, 2.

<sup>55</sup> *Policraticus*, VI 13.

<sup>56</sup> *Policraticus* VI, 6.

<sup>57</sup> L. Dubiel, *Koncepcja władzy publicznej...*, s. 113.

## 7. Prawo i jego legitymacja. Władca wobec prawa

Kwestia określenia roli prawa i jego definicji pozostaje jednym z ważniejszych elementów doktryny Jana z Salisbury<sup>58</sup>, zdaniem niektórych znawców problemu jest ona elementem dominującym, gdyż przenika wszystkie inne<sup>59</sup>.

Monarcha, jako głowa społeczeństwa, stoi na straży prawa – nadanego, podobnie jak jego władza, z łaski Boga. Jego decyzje winny być zgodne z intencją i duchem *słuszności*, a on sam, dzięki narzędziu, jakim jest rozum, winien podejmować decyzje jej odpowiadające. „Rozporządza tak samym sobą, jak też swoimi poddanymi, zgodnie z prawem. [...] Czyniąc to, król objawia się jako *imago Dei*, odbicie samego Boga. Tak bowiem, jak Bóg nakłada swoje prawo na cały wszechświat i sądzi wszystko mając je za podstawę, król czuwa nad przestrzeganiem nakazów Bożej sprawiedliwości przez ludzi i ich ziemskie prawo<sup>60</sup>. Co znamienne: „żadne [...] stworzone przez człowieka instytucje nie mogą utrzymywać króla w posłuszeństwie wobec prawa tak, by zapewnić sprawiedliwość jego przewodzenia i osądu”. Jest to wyłącznie rezultat jego własnej woli i postawy moralnej<sup>61</sup>.

Władza mająca na celu wykonywanie prawa nigdy nie zostaje odłączona od swego źródła, którym jest Bóg, a sprawowana w Jego imieniu ma dawać świadectwo Jego sprawiedliwości i miłosierdzia<sup>62</sup>. „Racja Boga, natury i prawa jest jednaka, bo Bóg i prawo to jedno, natura zaś odzwierciedla Boga i Jego prawo. Autorytet księcia zależy tedy od autorytetu sprawiedliwości i prawa; większą dłań rzeczą niżli władza cesarska jest podporządkowanie rządów prawom, a co za tym idzie – wyrzeczenie się chęci czynienia czegokolwiek, co klóciło by się ze słusznością i sprawiedliwością<sup>63</sup>. Zdaniem Jana z Salisbury to zgodność norm ustanawianych przez prawodawców ze *słusznością* i prawem Bożym stanowi legitymację tego pierwszego. Tylko takie prawo można uznać za ważne i dobre. Monarcha, ustanawiając prawa, nie może kierować się swoją subiektywną wolą, lecz dbałością o dobro wyższe i prawo Boże, w którego imieniu występuje i z którego łaski otrzymał swój urząd. „Nie bieżąca użyteczność lub arbitralna decyzja woli powodowanej danymi okolicznościami, ale dbałość o trwanie tego, co nie poddaje się władzy człowieka, była treścią wolności, w przypadku władcy identyczną z dbałością o byt wspólnoty. Gdyby zatem uznał każdy wyraz swej woli za prawo, jak zdawali się przekonywać w opinii Jana niektórzy doradcy Henryka II, naraziłby się na niebezpieczeństwo deprecjacji własnej zasady bytu jako władcy i zasady bytu rządzonej wspólnoty; mógłby

<sup>58</sup> Q. Taylor, *John of Salisbury...*, s. 146.

<sup>59</sup> G. J. Kirby, *Law in the Writings of John of Salisbury and Thomas Aquinas*, Toronto 1935, s. 4.

<sup>60</sup> C. Campbell, C. J. Nederman, *Kapłani, królowie i tyrani: władza duchowna i doczesna w Policraticusie Jana z Salisbury (ok. 1115/1120 – 1180)*, tłum. M. Matuszewski, „Pro Fide Rege et Lege” 2013 nr 2(72), s. 277.

<sup>61</sup> Tamże.

<sup>62</sup> *Policraticus* IV, 2; G. J. Kirby, *Law in the Writings of John of Salisbury...*, s. 9.

<sup>63</sup> B. Szlachta, *Książeczka...*, s. 447.

się znaleźć poza prawem i niejako poza porządkiem bytowym stworzenia, utracić swą wolność i władzę, związane wszak z zasadą bytu wspólnoty”<sup>64</sup>.

Idźmy dalej. Król działając zgodnie z prawem winien jest równocześnie wypełniać rolę tego, który realizuje prawo w zakresie praktycznym. Co więcej: tak, jak prawo musi stanowić odbicie Prawa Bożego, w przeciwnym wypadku staje się bowiem nieważne, tak władca winien w dbać o przestrzeganie zaleceń Kościoła – posłannika Boga na ziemi, w przeciwnym bowiem razie jego wyniesienie ponad innych członków społeczeństwa jest bezużyteczne<sup>65</sup>. Podporządkowanie się władcy jest przy tym uzasadnione przykładem samego Chrystusa, który – choć jest dawcą prawa i tym, który wypełnia całą sprawiedliwość, poniżył się przychodząc na świat jako Syn Człowieczy i z własnej woli, nie zaś z przymusu, podporządkował się prawu<sup>66</sup>.

Realizując zalecenia prawa, król (co zostało już podkreślone wyżej) służy *słuszności*. Z racji tego, że dawcą prawa oraz władzy jest Bóg, król winien mieć na uwadze to, że karze nie tylko występki popełnione bezpośrednio przeciw literze prawa i jego własnemu majestatowi, ale piętnuje tym samym wystąpienie wprost przeciw Bogu i jego woli<sup>67</sup>.

Sama konieczność wykonania zaleceń prawa jest usprawiedliwieniem decyzji, jakie winny zostać w tym celu podjęte. „Przywracając rządy prawa, książę karze winowajców wolny od nienawiści do osób, działa bowiem nie w imieniu własnym, ale właśnie w imieniu prawa, wymuszając szacunek dla norm generalnych i abstrakcyjnych. Racja prawa nie dozwala mu przeczyć sprawiedliwości, gdyż pomyślność każdego i wszystkich wyznaczana jest miarami ustalonymi przez Boga, którego majestat w jakimś sensie odbija w planie doczesnym jego własny majestat jako jedyne organu władzy publicznej. Dzięki temu podobieństwu, w następstwie aktu woli Boga, który jest źródłem wszelkiej władzy, poddani zginają kark przed władcą, kładą głowy pod topór i lękają się go”<sup>68</sup>.

Wykładnia roli prawa, którą proponuje Jan z Salisburys, wywodzi je więc z woli Boga i definiuje jako dążenie do ustanowienia w państwie ładu zgodnego z wolą Stwórcy. Władca ma tu do odegrania rolę pierwszoplanową, wprowadza zalecenia prawa w życie i egzekwuje je, ale jest podporządkowany *słuszności*, której ma służyć, a także dyscyplinie i pozycji Kościoła – reprezentanta Boga na ziemi.

Rzecz jasna nie ma tu mowy o państwie prawa w ujęciu współczesnym. Prof. Adam Wielomski tak o tym pisze: „Traktatu Jana z Salisburys nie należy odczytywać jako prenowożytnej koncepcji państwa opartego na prawie, gdzie król jest zobowiązany przestrzegać prawa stanowionego. Nie o takie państwo prawne chodzi (...). Państwo prawa

<sup>64</sup> B. Szlachta, *Prawo...*, s. 212.

<sup>65</sup> *Policraticus* IV, 6.

<sup>66</sup> Tamże.

<sup>67</sup> *Policraticus* IV, 2.

<sup>68</sup> B. Szlachta, *Książeczka męża stanu...*, s. 447.

to takie, gdzie król nie nastaje na uprawnienia i przywileje Kościoła oraz należne religii miejsce w życiu publicznym<sup>69</sup>.

## 8. Monarcha a Kościół

W organicznej koncepcji państwa król i społeczeństwo to ciało, Kościół natomiast spełnia tę samą rolę, którą w żywym organizmie przypisana jest duszy. Nawiązując do tradycyjnej metaforyki chrześcijańskiej<sup>70</sup>, Jan identyfikuje „tych, którzy przewodzą kultowi religijnemu” tak, jak „dusza ciała”. Wychodząc z tej analogii doszedł on do wniosku, że „dusza posiada władzę nad całym ciałem”, a także, że wszyscy rządzący „poddani są kapłańskiej władzy papieża”<sup>71</sup>. Pośledniość księcia władającego domeną doczesną w zestawieniu z duchowym autorytetem spoczywa na zróżnicowanych funkcjach właściwych duszy i głowie organizmu<sup>72</sup>. Tak, jak dusza ożywia ciało i sprawuje ostateczną kuratelę nad funkcjonowaniem wszystkich członków i organów<sup>73</sup>, tak kapłaństwo winno uzyskiwać posłuch, będąc źródłem życia wspólnoty politycznej.

Jan uważa, że Kościół i władza doczesna to dwie niezależnie powołane instytucje, z których każda dysponuje własnymi celami oraz narzędziami. Ich cele i metody są jednakże powiązane, tak, że stan jednej ze sfer oddziałuje na okoliczności, w jakich funkcjonuje druga. Uporządkowanie sytuacji między nimi zależy szczególnie od kondycji moralnej tych, którzy sprawują urzędy – zarówno religijne, jak i świeckie. Gdy zarówno władcy, jak i duchowni służą dobru, wówczas król podąża za przewodem kleru o tyle, o ile z własnej woli rozeznaje nadrzędność władzy duchowej w zestawieniu z kwestiami doczesnymi. Innymi słowy: królowie nie poddają się zwierzchności kapłańskiej z przymusu, ale z własnej woli. Jeżeli kler godny jest swego posłannictwa, ale napotyka na swej drodze tyrana, wówczas Kościół pozbawiony zostaje swoich wolności<sup>74</sup>.

Jako że prawodawstwo ludzkie, którego przestrzega sam król, musi dostosować się do praw i sprawiedliwości pochodzących z nadania Boga, zdaniem Jana „każda cenzura, ustanowiona przez prawo, pozostaje pusta, jeżeli nie niesie obrazu prawa Bożego; podobnie rozporządzenie księcia jest bezużyteczne, jeżeli nie pozostaje zgodne z nauczaniem Kościoła”<sup>75</sup>. Król zawsze pozostaje podporządkowany klerowi z uwagi na to, że duchowny, z racji pełnienia funkcji reprezentanta Bożych praw, cieszy się szczególną wiedzą na temat Bożego planu, a zatem również uprzywilejowaniem w określaniu zasad prawości. Król dokonuje sprawiedliwości poprzez wprowadzanie prawa; jako że prawo ma swoje

<sup>69</sup> A. Wielomski, *Teokracja papieska 1073 – 1378*, Warszawa 2011, s. 276.

<sup>70</sup> Na temat tego motywu zob.: W. Ullmann, *Medieval Political Thought*, Harmondsworth 1975, s. 101–102.

<sup>71</sup> *Policraticus* V, 2.

<sup>72</sup> *Policraticus* V, 4.

<sup>73</sup> *Policraticus* III, 1.

<sup>74</sup> C. Campbell, C. J. Nederman, *Kapłani, królowie i tyrani...*, s. 276.

<sup>75</sup> *Policraticus* IV, 6.

korzenie w Słowie Bożym, a najbardziej bezpośrednimi sługami Słowa pozostają kapłani, król rozpoznaje przydaną sobie władzę za niższą rangą względem tej, którą dysponuje Kościół. Natychmiastowe moralne zobligowanie króla do czynienia dobra poprzez rządy oparte na prawie zmuszają go do uznania zwierzchności szafarzy Bożych praw<sup>76</sup>.

Zwieńczeniem poglądów Jana z Salisbry na stosunek władcy do Kościoła jest nawiązanie do teorii dwóch mieczy. Jan wyraźnie rozdziela miecz świecki od duchownego, jakkolwiek uważa, że pierwszy z wymienionych „jest przyjęty przez księcia z ręki Kościoła, chociaż tenże wciąż sam nie posiada krwawego miecza całkowicie. Bo choć ma ten miecz, to jest on jednak używany ręką księcia, któremu nadana jest moc fizycznego zniewalania, podczas gdy władza duchowa jest zarezerwowana dla papieża. Książę zatem jest czymś w rodzaju sługi kapłanów i tym, kto wykonuje te spośród świętych powinności, które niegodne są stanu duchownego”<sup>77</sup>. Jan ponownie zwraca tu więc uwagę na nadrzędną rolę Kościoła, a użycie przez niego teorii dwóch mieczy „w praktyce stanowi uzasadnienie dla poddania miecza doczesnego eklezjalnej supremacji”<sup>78</sup>.

## 9. Tyran

Kreśląc obraz państwa i społeczeństwa zgodnego z duchem poglądów Grzegorza VII autor *Policraticusa* miał na celu sformułowanie wzorca, do którego winien dążyć każdy, kto z woli Bożej posiadał władzę, jakkolwiek nakreślił też swoją interpretację problemu sankcji i potępienia władcy, który narusza porządek Boży oraz *słuszność* (a tym było m. in. godzenie w Kościół, które Jan rozumie nie tylko jako bunt przeciw Bogu, lecz również atak na wolność, bez której Kościół nie może sprawować powierzonych sobie funkcji<sup>79</sup>). Wprowadza w tym celu rozróżnienie na księcia dobrze sprawującego powierzony sobie urząd i godnie piastującego płynącą z niego władzę, a także tyrana<sup>80</sup> – który dopuszcza się wprowadzania niesprawiedliwości i ucisku, a swoje rządy opiera głównie na sile<sup>81</sup>. Tak, jak wzór monarchy winien być uświęcony władzą nadaną przez Boga i sprawować ją w zgodzie z Jego nakazami, tak tyran, mający na celu zniewolenie ludu i łamanie praw, stanowi odbicie niegodziwości Lucyfera. Książę pozostający w zgodzie z porządkiem ustanowionym przez Boga stanowi przedmiot miłości i szacunku, z kolei tyran, ustawicznie nadużywający swojej władzy<sup>82</sup>, zazwyczaj zostaje zabity.

<sup>76</sup> C. Campbell, C. J. Nederman, *Kapłani, królowie i tyrani...*, s. 278.

<sup>77</sup> *Policraticus* VIII, 17.

<sup>78</sup> A. Wielomski, *Teokracja papieska...*, s. 274.

<sup>79</sup> C. J. Nederman, *The Liberty of the Church and the Road to Runnymede: John of Salisbury and the Intellectual Foundations of the Magna Carta*, „PS: Political Science and Politics” 2010 nr 43, s. 457 – 461.

<sup>80</sup> Jest to kolejne już stosowane przez Jana pojęcie, które spotykamy także u Grzegorza VII (tyranem określił on króla Francji, przy czym widać tu pewne podobieństwo znaczeniowe: Grzegorz pisze, że tyran to władca, który sprzeciwił się obowiązkowi nałożonemu przez Boga). Za: K. Skwierczyński, *Recepcja...*, s. 37.

<sup>81</sup> *Policraticus* VIII, 17.

<sup>82</sup> A. Wielomski, *Teokracja...*, s. 276.



Warto dodać, że motyw sankcji wobec tyraństwa jest jednym z najbardziej dyskusyjnych punktów doktryny Jana z Salisburii i wywołał dość zróżnicowane interpretacje stosownych fragmentów *Policraticusa*. Część znawców zagadnienia wyraża opinię, że Jan nie tyle dopuszcza zabicie tyraństwa, co raczej wskazuje na czekający go zły koniec<sup>83</sup>. Inni uważają, że rzecz wygląda zgoła inaczej: Jan dopuszcza zabójstwo tyraństwa, jakkolwiek pisze o tym w formie nieco zawołanej<sup>84</sup> (*exempla*).

Jako podstawę wysunięcia pierwszej z przywołanych hipotez podaje się najczęściej twierdzenie zawarte w księdze VIII *Policraticusa*, gdzie autor stwierdza, że jakkolwiek zły, tyran – podobnie jak każdy władca, otrzymał swoją władzę z woli Boga, co stanowić ma Jego karę dla tych, którzy poddani zostali władzy tyraństwa<sup>85</sup>. Jeżeli zatem tyran zyskał swoją władzę w sposób uprawniony, ludzie zaś słusznie zostali ukarani, wówczas nie pozostaje im nic innego, jak tylko w pokorze oczekiwać miłosierdzia Bożego i końca owej kary<sup>86</sup>. Wobec takiej interpretacji *exempla* mówiące o śmierci tyraństwa stanowią jedynie zapowiedź końca kary Bożej, jak również przestrożę dla władców źle wykorzystujących daną im władzę, nakazującą pamięć o tym, że Bóg, niezależnie od powodów, dla których ich namaścił, wcześniej czy później zechce ukarać niegodziwość.

Druga z interpretacji opiera się na cytacie o zgoła innej wymowie, gdzie tyran „jest obrazem nieprawości” wynikającej ze zła i mającej być wyciętą toporem gdziekolwiek by się nie pojawiła<sup>87</sup>. Tyran jest wrogiem rodzaju ludzkiego, stąd też sprawiedliwe jest, by poniósł śmierć. Jan posuwa się nawet do stwierdzenia, że jego zabójstwo jest usprawiedliwione – jeżeli tylko ten, który uwalnia społeczeństwo od niegodnych rządów, działa z pobudek zakorzenionych w dobru ogółu, honorze i bojaźni Bożej. Ten zaś, kto tego zaniecha, grzeszy przeciw samemu sobie i całemu społecznemu ciału, którego jest elementem<sup>88</sup>.

Niezależnie od tego, która z zaprezentowanych wyżej interpretacji jest prawidłowa (jest to temat domagający się odrębnych analiz, z pewnością znacznie przekraczających ramy niniejszego tekstu), dla nas najważniejsza jest istota przekazu Jana z Salisburii. Tyran jest według niego sługą nieprawości, a jako taki – nawet jeżeli jego panowanie jest karą zesłaną przez Boga na lud, spotka w końcu zasłużony koniec, stanowiący implikację Bożej sprawiedliwości. Najgorszym z tyraństwa jest dla niego ten, kto staje się wrogiem wiary i Kościoła. Znamienny jest w tym zakresie jeden z zastosowanych przez Jana przykładów: Julian Apostata, ukazany jako ucieleśnienie najgorszej nieprawości i moralnego

<sup>83</sup> J. van Laarhoven, *Thou Shall Not Slay a Tyrant! The so-called Theory of John of Salisbury*, [w:] M. Wilks (red.), *The World...* s. 319 – 341. W piśmiennictwie polskim zwolennikiem takiej interpretacji jest prof. B. Szlachta (zob.: *Książeczka męża stanu...*, dz. cyt.).

<sup>84</sup> C. J. Nederman, *A Duty to Kill: John of Salisbury's Theory of Tyrannicide*, „Review of Politics” 1988 nr 50, s. 365–89.

<sup>85</sup> *Policraticus* VIII, 17.

<sup>86</sup> *Policraticus* VIII, 20; G. J. Kirby, *Law in the Writings of John of Salisbury...*, s. 7.

<sup>87</sup> *Policraticus* VIII, 17.

<sup>88</sup> *Policraticus* VIII, 19 i 20.

upadku władcy. W *Policraticusie* zostaje on zgładzony przez Merkuriusza – męczennika, który dokonał egzekucji na bezpośredni rozkaz Najświętszej Dziewicy<sup>89</sup>. Znaczenie Juliana Apostaty jako metafory jest tym większe, że jawi się on w oczach Jana z Salisbury nie jako otwarty wróg chrześcijaństwa, lecz ktoś noszący miano wyznawcy Chrystusa, potajemnie zaś oddający się magii i pogańskiej filozofii. Aluzja do Henryka II, chrześcijanina – godzącego jednak w prawa Kościoła, wydaje się aż nadto oczywista i czytelna. Sugestie podpowiadające taką właśnie interpretację podsuwa zresztą sam autor *Policraticusa* w księdze V i VI swojej rozprawy<sup>90</sup>.

## 10. Zakończenie

Jan z Salisbury, autor pierwszego od upadku Cesarstwa Rzymskiego klasycznego traktatu politycznego na zachód od Bizancjum<sup>91</sup>, prezentuje poglądy mocno spolaryzowane i ściśle powiązane ze środowiskiem kościelno-politycznym, w którym funkcjonował. Roztacza przed czytelnikiem obraz społeczeństwa i państwa mocno przenikniętego *sacrum* (jakkolwiek nie ma chyba racji prof. Adam Wielomski, który pisze tu wręcz o teokracji<sup>92</sup>). Podsumowując jego postawę, prof. Bogdan Szlachta pisze m. in.: „Jana z Salisbury, świadka, a nawet uczestnika sporu świeckich i duchownych zwierzchników Anglii oraz papieży z cesarzami z dynastii Hohenstaufów, zalicza się zwykle do grona zwolenników orientacji skrajnie papalistycznej (hierokratycznej). Jego argumentacja na rzecz tezy o zwierzchności papieża ma jednak szczególny charakter, gdyż sięgając po rozważania stoików o naturalnym porządku wspólnoty politycznej, wpisywanej jednak w szerszy kontekst wspólnoty wyznawców chrześcijaństwa rzymskiego, formułuje nowe racje, ważne na kolejnych etapach rozwoju politycznego dyskursu”<sup>93</sup>.

Autor *Policraticusa* jasno rozdziela miecz świecki od miecza duchownego i bardzo szczegółowo omawia zarówno rolę, którą wypełniać ma władca, jak też jego przymioty. Referując problem władzy królewskiej i organizacji państwa wychodzi on z założenia, że najważniejsze jest w nim prawo, wywodzące się od Boga i będące emanacją prawa Bożego, obowiązujące całe, oparte na ścisłej hierarchii i podziale ról, ciało polityczne. Podstawową cechą monarchy, Bożego pomazańca, ma być przestrzeganie prawa, jego wprowadzanie, a także wypełnianie Bożych zamierzeń, w czym najważniejszym z ziemskich drogowskazów jest dla niego Kościół. Monarcha z własnej woli winien jest posłuszeństwo Kościołowi, z kolei w stosunku do wspólnoty, której przewodzi, sprawuje rolę sędziego i opiekuna. Jeżeli powierzonej funkcji nie sprawuje godnie, lub gdy staje się

<sup>89</sup> *Policraticus* VIII 21.

<sup>90</sup> *Policraticus* V i VI; M. Wilks, *John of Salisbury and the Tyranny of Nonsense*, [w:] M. Wilks (red.), *The World...*, s. 282.

<sup>91</sup> J. Baszkiewicz, *Mysł polityczna...*, s. 30. Por. A. Wielomski, *Teokracja...*, s. 275.

<sup>92</sup> A. Wielomski, *Teokracja...*, s. 276.

<sup>93</sup> B. Szlachta, *Książeczka...*, s. 451.

tyranem, może być pewien kary, którą w tej lub innej formie sprowadzi na niego Boża sprawiedliwość.

Jakkolwiek pozycja Jana w XII-wiecznym piśmiennictwie politycznym jest wyjątkowa ze względu na charakteryzujący go warsztat i doświadczenie, a wyrażane przez niego koncepcje cechuje daleko idąca oryginalność, cały czas należy pamiętać o odczytywaniu go przez pryzmat atmosfery czasów, w których żył. Bronił – podkreślmy to raz jeszcze – interesu warstwy, której był członkiem, a która w jego przekonaniu stanowiła duszę organizmu politycznego. Niezależnie od tego pozostaje faktem, że jego doktryna, a przede wszystkim argumentacja, jakiej użył, pozostaje jeśli nie pierwszą, to z całą pewnością modelową ekspozycją idei, którą wykorzystywali późniejsi twórcy angielskiej myśli politycznej i prawnej aż po wiek XVI<sup>94</sup>.

## Bibliografia

### Źródła

- Bianchi Luca, Feltri Paola, *Giovanni di Salisbury Policraticus. Uomo di governo nel pensiero medievale*, Milano 1985.
- Boczar Mieczysław (tłum. i wstęp), *Jan z Salisbury: Polikratyk czyli o błazeństwach dworaków i tropach filozofów*, [w:] Frankowska-Terlecka Małgorzata (red.), *Wszystko ze zdziwienia. Antologia tekstów filozoficznych z XII wieku*, Warszawa 2006, s. 396–426.
- Brüschweiler Roman W., *Das Sechste Buch des Policraticus von Ioannes Saresberiensis: ein Beitrag zur Militärgeschichte Englands im 12. Jahrhundert*, Zürich 1975.
- Dickinson John (red.), *The Statesman's Book of John of Salisbury, [Policraticus – Books IV, V, VI and excerpts from Books VII and VIII]*, New York 1963.
- Foulechat Denis (tłum.), Brucker Charles (red.), *Le Policraticus de Jean de Salisbury, livre IV, (1372), Ms 24287 de la BN, Nancy 1985*.
- Foulechat Denis (tłum.), Brucker Charles (red.), *Tyrans, princes et prêtres: Jean de Salisbury Politique IV et VIII*, Montréal 1987.
- Foulechat Denis (tłum.), Brucker Charles (red.), *Le Politique de Jean de Salisbury (1372): livres I–III*, Paris–Genève 1994.
- Foulechat Denis (tłum.), Brucker Charles (red.), *Le Politique de Jean de Salisbury. Livre V*, Paris–Genève 2006.
- Johannis Saresberiensis Policraticus de nugis curialium et vestigiis philosophorum continens libros octo. Curavit imprimi honestus vir Constantinus Fradin bibliopola anno Dni 1500 et 13...*, Lyon 1513.
- Joannis Saresberiensis Policraticus, sive de Nugis curialium et vestigiis philosophorum libri octo...*, Lugduni Batavorum 1595.
- Joannis Saresberiensis Policraticus, sive de Nugis curialium et vestigiis philosophorum libri octo. Accedit huic editioni ejusdem Metalogicus...*, Lugduni Batavorum 1639.
- Keats-Rohan Katherine (red.), *John of Salisbury, Policraticus I–IV*, Brepols 1993 (*Corpus Christianorum Continuatio Medievalis*, 117).

<sup>94</sup> R. H. i M. A. Rouse, *John of Salisbury and the Doctrine of Tyrannicide*, „Speculum” 1967 nr 42, s. 695.

- Kruk Magdalena (tłum.), *Jan z Salisbury, Policraticus albo o paplaninie dworaków i przekazach filozofów*, Lublin 2008.
- Ladero Miguel Angel., Garcia Gomez Matias, Zamarriego Tomas (red.), *Juan de Salisburi, Policraticus*, Madrid 1984 (*Classicos para una Biblioteca contemporanea. Pensamiento* nr 28).
- Markland Murry (tłum.), *John of Salisbury, Policraticus [selections]*, New York 1979.
- Nederman Cary J. (red.), *John of Salisbury, Policraticus: of the frivolities of courtiers and the footprints of philosophers*, Cambridge 1990.
- Pike Joseph (red.), *John of Salisbury, Frivolities of Courtiers and Footprints of Philosophers [Policraticus – books I,II,III and excerpts from VII and VIII]*, London 1938 (wydanie drugie: New York 1972).
- Policraticus sive de Curialium nugis – autore Joanne Salisberiense carnotense episcopus*, Paris 1513.
- Policratici contenta. Festivum opus et omni statui delectabile lectu, quod intitulum Policraticum de nugis curialium et vestigiis philosophorum Joannis Salesberiensis... Venale in vico sancti Jacobi, in Sole aureo et in Lilio aureo, apud benivolos mercatores magistrum Bertholdum Rembolt et Joannem Parvum*, Paris 1513.
- Seit S., Lutz-Bachmann M., Niederberger A., Fidora A. (red.), *Policraticus*, Freiburg 2008.
- Webb Clemens. (red.), *Joannes Saresberiensis Policraticus sive de nugis curialium et vestigiis philosophorum*, Oxford 1909.

### Opracowania zwarte

- Baszkievicz Jan, *Myśl polityczna wieków średnich*, Poznań 1998.
- Bloch David, *John of Salisbury on Aristotelian Science*, Turnhout 2012.
- Boczkar Mieczysław, *Człowiek i wspólnota: filozofia moralna, społeczna i polityczna Jana z Salisburi*, Warszawa 1987.
- Grellard Christophe, Lachaud Frederique (red.), *A companion to John of Salisbury*, Leiden–Boston 2015.
- Hosler John, *John of Salisbury: Military Authority of the Twelfth Century*, Leiden 2013.
- Kirby Gerald J., *Law in the Writings of John of Salisbury and Thomas Aquinas*, Toronto 1935.
- Liebeschütz Hans, *Mediaeval Humanism in the Life and Writings of John of Salisbury*, London 1950.
- Nederman Cary J., *John of Salisbury*, Tempe 2005.
- O'Daly Irene, *John of Salisbury and the Medieval Roman Renaissance*, Manchester 2018.
- Skwierczyński Krzysztof, *Recepcja idei gregoriańskich w Polsce do początku XIII wieku*, Wrocław 2005.
- Ullmann Walter, *Medieval Political Thought*, Harmondsworth 1975.
- Webb Clemens, *John of Salisbury*, New York 1932.
- Wielomski Adam, *Teokracja papieska 1073–1378*, Warszawa 2011.
- Wilks Michael (red.), *The World of John of Salisbury*, Oxford 1984.

### Artykuły

- Boczkar Mieczysław, *Filozofia prawa w ujęciu Jana z Salisburi*, „Studia Filozoficzne” 1979 nr 10, s. 53–69.
- Boczkar Mieczysław, *Koncepcja historii w myśli Jana z Salisburi*, „Przegląd Humanistyczny” 1980 nr 32, s. 103–120.

- Boczar Mieczysław, *Koncepcja społeczeństwa Jana z Salisburys*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1980 nr 32, s. 29–45.
- Boczar Mieczysław, *Jana z Salisburys znajomość literatury antycznej*, „Meander” 1981 nr 36/5, s. 261–271.
- Boczar Mieczysław, *Godność człowieka i jego powinności w poglądach Jana z Salisburys*, „Studia Filozoficzne” 1984 nr 28, s. 53–73.
- Boczar Mieczysław, *Ratio naturae et officii w filozofii społecznej Jana z Salisburys*, „Studia Mediewistyczne” 1986 nr 24, s. 3–28.
- Boczar Mieczysław, *Koncepcja retoryki w pismach Jana z Salisburys*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1987 nr 32, s. 139–155.
- Brown Anthony, *John of Salisburys*, „Franciscan Studies” 1959 nr 19 (3/4), s. 241–297.
- Campbell Catherine, Nederman Cary J., *Kapłani, królowie i tyrani: władza duchowna i doczesna w Policraticusie Jana z Salisburys (ok. 1115/1120–1180)*, tłum. M. Matuszewski, „Pro Fide Rege et Lege” 2013 nr 2(72), s. 271–292.
- Dubiel Lech, *Princeps educatus in the Thought of John of Salisburys*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 2018 nr LXV(1), s. 7–23.
- Goltz Piotr, *Zagadnienia wojny i pokoju w dziele Policraticus Jana z Salisburys*, [w:] *Ecclesia et bellum: kościół wobec wojny i zaangażowania militarne go duchowieństwa w wiekach średnich*, red. R. Kotecki, J. Maciejewski, Bydgoszcz 2016, s. 42–63.
- Jaskólski Michał, Stoczewska Barbara (red.), *Mysł Polityczna. Od historii do współczesności. Księga dedykowana profesorowi Markowi Waldenbergowi*, Kraków 2002, s. 443–461.
- Taylor Q., *John of Salisburys, the Policraticus and Political Thought*, „Humanitas” 2006 nr 19 (1 i 2), s. 133–157.
- Lapis Bohdan, *Jana z Salisburys rozumienie zasad historiografii*, „Studia Źródłoznawcze” 1970 nr 15, s. 85–108. Zob. też: A.R., Bohdan Lapis, *Jana z Salisburys rozumienie zasad historiografii*, „Studia Źródłoznawcze” 1970 nr 15 (recenzja), „Acta Poloniae Historica” 1973 nr 27, s. 234.
- Matuszewski Mariusz, *Jan z Salisburys a idee gregoriańskie: zarys problemu*, „Pro Fide Rege et Lege” 2011 nr 2, s. 31–48.
- Nederman Cary J., *A Duty to Kill: John of Salisburys Theory of Tyrannicide*, „Review of Politics” 1988 nr 50, s. 365–89.
- Nederman Cary J., *The Liberty of the Church and the Road to Runnymede: John of Salisburys and the Intellectual Foundations of the Magna Carta*, „PS: Political Science and Politics” 2010 nr 43, s. 457–461.
- Palacz Ryszard, *Les manuscrits du Policraticon en Pologne*, „Mediaevalia Philosophica Polonorum” 1961 nr 10, s. 55–58.
- Palacz Ryszard, *Bezpośrednia recepcja arystotelizmu w Metalogiconie Jana z Salisburys*, „Studia Mediewistyczne” 1964 nr 5, s. 191–251.
- Palacz Ryszard, *Jana z Salisburys koncepcja wolności teokratycznej*, [w:] M. Drużkowski (red.), *Antynomie wolności: z dziejów filozofii wolności*, Warszawa 1966, s. 135–147.
- Radzińska A., *Jan z Salisburys – humanista XII wieku*, „Kultura i Społeczeństwo” 1973 nr 17(2), z. 237–245.
- Rouse Richard H. i Mary A., *John of Salisburys and the Doctrine of Tyrannicide*, „Speculum” 1967 nr 42, s. 695.
- Strzelczyk Jerzy, *The Metalogicon of John of Salisburys – A Twelfth Century Defence of the Verbal and Logical Arts of the Trivium*, Daniel D. McGarry, Berkley & Los Angeles 1962 (recenzja), „Studia Źródłoznawcze” 1966 nr 11, s. 213.





Szlachta Bogdan, *Jan z Salisbury, czyli o aequitas i prawie oraz królu i tyranie*, [w:] *tenże, Monarchia prawa. Szkice z historii angielskiej myśli politycznej do końca epoki Plantagenetów*, Kraków 2001, s. 81–131;

Szlachta Bogdan, *Książeczka męża stanu. Elementy doktryny politycznej Jana z Salisbury*, [w:] *Myśl polityczna: od historii do współczesności: księga dedykowana profesorowi Markowi Waldenbergowi*, Kraków 2000